

TEATR GULIWER

Gapcio smok, przyjaciel motyli

„Mój pradziad, chociaż głów miał wiele/ nie był: motylka przyjacielem./ Pożerał owce i dziewczęta/ każdy do dzisiaj to pamięta./ I tak jak niesie wieść/królowny lubił jeść./ A ja wciąż gnam przed siebie/ by pomóc wam w potrzebie” — śpiewa Gapcio, bohater najnowszej premiery Teatru Guliwer.

Gapcio jest pięcioletnim smokiem, sympatycznym, dobrym i skłonnym każdemu przyjąć z pomocą. Nie są to, jak wiadomo, typowe cechy smoka. Mały bohater na dodatek nie jest podobny do innych członków rodziny — ma tylko jedną głowę. Wyśmiany i wyrzucony z domu wyrusza w świat. Na szczęście podczas długiej wędrówki spotyka przyjaciół, którzy potrafią go zaakceptować i zrozumieć.

„Gapcio-smok” jest prapremierą polskiej adaptacji popularnej na Węgrzech bajeczki dla dzieci. Węgrzy kilkakrotnie przenosili ją na scenę, zrealizowali także cykl „dobranoczek” z Gapciem w głównej roli.

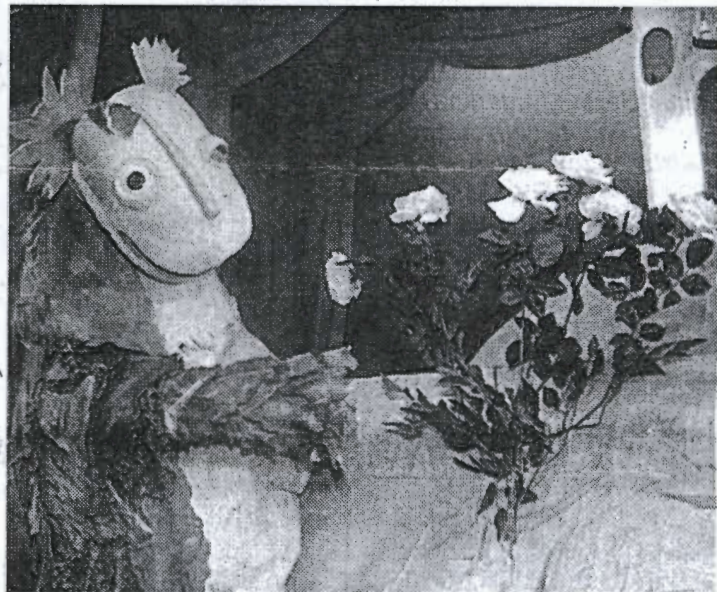
Warszawski spektakl został przygotowany przez parę wybit-

nych artystów, twórców legendarnego Poznańskiego Teatru Lalek „Marcinek” — Leokadię Serafinowicz i Wojciecha Wieczorkiewicza. Bogatą scenografię zaprojektowała Leokadia Serafinowicz. Dowcipne opracowanie muzyczne jest autorstwa Krzesimira Dębskiego.

— W inscenizacji Wojciecha Wieczorkiewicza zabawne, pełne humoru przygody małego smoka w świecie ludzi przynoszą zarówno refleksję o naszej cywilizacji, jak i poruszają problem poszukiwania przez dziecko własnej tożsamości i miejsca w świecie — mówi Joanna Łupinowicz.

Premiera „Gapcia” odbędzie się 24 lutego. Przedstawienie jest adresowane do dzieci od lat 3.

JOLANTA GAJDA-ZADWORNA



Smok Gapcio kocha kwiatki i motylki